

NOWOŚCI WARSZAWSKIE.

Biuro służących, d. 10 b. m. w Głównym Ratuszu, rozpocznie wskazane mu obowiązki, a wszystkie dotąd exystujące Kantory, stręczennia służących, zniesione zostaną.

Sanna wyborna w okolicach stolicy; mnóstwo osób wszelkiego stanu, wczoraj i onegdaj odbywało przejazdkę sankami do *Mokotowa*, *Bielan*; *Powązek* i t. p. — Dziś zimna stopni 7.

Wzory rysunków różnych *Domów obywatelskich*, na Prowincją, w nowym stylu, dla wygody, trwałości i oszczędności, z najlepszym gustem, takownie do niejścia i potrzeby mających chęć budowania, znajdują się w domu przy ulicy *Tamka* Nr 2865 na 2gim piętrze, i w każdym czasie mogą być okazane, oraz żądające mu takowych, natychmiast wydane.

Hilary Szpilowski Rudowniczy.

Stara Kobieta, chcąc przejść w poprzek ulicę *Gołębiej*, i nieczekała aż przeminie spacerująca *Dorożka*, właśnie gdy była na środku ulicy, pośliznęła się, a w tejże chwili *Dorożka* ją przejechała. Wszelki ratunek już był bezskutecznym, Kobieta życia pozbawioną została.

W ciągu 30stej Loterii Klass: w Kantorze *Morysa i Jakubowskiego* wygrano w ogóle złp: 200,650. — W tymże Kantorze wygrano *Terno* z ciągnięcia na Dom przy ulicy *Mostowej*.

Mechanik *Habit*, o którym już było doniesiono że dla uprzyjemnienia niejakiego czasu (tak długo jak będzie mógł bawić w Warsza-

wie) ofiarnie okazywać po domach swe wyuczone Kanarki, donosi oraz, że ma iednego *złoto-sarbnego* odznaczającego się pięknym śpiewem *Tyrolskiego walc*a, a to przy świetle nocnem więcej jak w dzień; co jest szczególnem i zadziwiającem zdarzeniem. Osoba przeto życząca nabyć takowego Kanarka, może się łatwo ugodzić. Mieszka w przechodnim domu z *Krako*: *Przedmiej* na *Senatorską* ulicę pod Nr 454; wiadomość udzieli JP. *Lisiecki* Zegarmistrz w tymże domu od ulicy *Senatorskiej* sklep mający. —

Z *Płocka* dnia 2 *Stycznia*. — JPan *Wilhelm Kolter* powrozobiegun, przybywszy w tych dniach do miasta tutejszego, okazał na linie wyprężonej, różne sztuki *gimnastyczne*, w których zręczność i uzdatnienie powszechnie przyznane mu zostało. Pominąwszy sztuki już nieraz widziane, JP. *Kolter* okazał iedną nadzwyczajną; wszedł on na *wieżę nowego ratusza* po linie poziomo, 300 łokci wyciągniętej i zszedł z niej z nadzwyczajną szybkością i śmiałością; drugi raz dostał się na *wieżę* idąc w tył i znowu zszedł podobnie, zachowując zawsze krok pewny i śmiały. Wiemy o tem, że sławny *Furioso* w Teatrze *Warszawskim* na *Paradyz* po linie wchodził i my widzieliśmy podobną sztukę przed laty w naszym Teatrze, lecz JP. *Kolter* 2 razy wyższą odbył podróż i tak osobliwszym sposobem. Po kilku dniach JP. *Kolter* ma się udać do *Warszawy*. — Przy był także do *Płocka* JPan *Principe* w celu o-

kazywania sztuk mechanicznych i kosmoramy.

W 17 Nrze *Dziennika Warszawskiego* umieszczono następującą historyczną wiadomość. »Zamek *Kiseith* nad *Waagą* przedstawia teraz gruzy i zwaliska. Należał on kiedyś do *Mathiasa Korwina* i *Maxymiljana II.* i dostał się *Elżbiecie Batorównie*, synowicy *Stefana Batorskiego Króla Polskiego*, a żonie *Franziszka Nadasdy*. Xiężniczka ta nadała nieśczęsną sławę temu zamkowi, w którym przez wiele lat dopuszczała się okrucieństwa, iakiego prawie dziecie niewystawiają przykładowi. Karała ona wychowywać w swoim pałacu ubogie dziewczęta, które wyposażała i wydawała za mąż co rok, w czasie niektórych uroczystości; ale karała gwałtownie i srogo najmniejsze uchybienia, i zdawała się mieć upodobanie poglądając na cierpienia tych niewinnych istot. Dnia iednego, w szalonym uniesieniu, uderzyła gwałtownie iedną z tych nieśczęśliwych; tak że krew bryzgnęła jej na twarz. Zbliżywszy się do zwierciadła dla otarcia twarzy, zdało się jej że w miejscu skrwawionem, ciało stało się bielsze, piękniejsze i świętniejsze. Wnet przychodzi jej na myśl, azaliż niemogłaby się odmłodzić we krwi ludzkiej się kąpiąc. Dwie stare służące i karzeł nadworny *Pitzko*, pomagali jej w wykonaniu tak okropnego zamiaru. Młode dziewczęta znikają iedna po drugiej; i eo zaledwie można pojąć, więcej niż 300 zostało zamordowanych dla kaprysu tej okrutnej niewiasty. Pewien młodzieniec, utraciwszy tym sposobem swoją narzeczoną, powziął podejrzenia; a rozrzuciwszy złoto, wy dostał nawet szczątki nieśczęśliwej którą opłakiwał. Zapalony gniewem, przeięty boleścią leci do *Prezburga*, i napelnia całe miasto wyrzekaniem żałości i rozpacz. *Grzegorz Thurzo*, Kanclerz Królestwa, widząc że chodzi o znakomitą osobę; udał się sam na

miejsce, zeszedł niespodzianie cztery potwory na gorącym uczynku i właśnie w tej chwili, gdy ofiara ostatniego oddawała ducha, opierając się pierwszej nadaremnie swoim zabójcom. Natychmiast uformowano proces, którego akta zostały wydrukowane dla zaspokoienia powszechnej ciekawości i oburzenia. Dwie owe kobiety skazano na ucięcie prawej ręki i głowy; karła na utratę ręki i spalenie żywcem. Xiężnę wtrącono do ciemnego więzienia, w którym po trzech latach umarła rok 1614. Niewiele lat temu, kiedy jeszcze Murgrabia zamkowy ukazywał miejsce, gdzie się odbywały te okrucieństwa, wielki garnek gliniany w który krew wyciskano, i głęboki loch, gdzie potem rzucano ciała nieśczęśliwych ofiar.»

NOWOŚCI ZAGRANICZNE.

Większa część mieszkańców w *Oporto* iest uzbroiona, a Jenerał *Sztubs* oświadczył, iż to aniasto do ostatniego bronić się będzie. Od strony połud. *Portug*: doszło mało wiadomości. Od czasu odjazdu Jenerała *Mello* d. 22 Listopada z *Szawes* do *Bragancy*, nieodebrało Ministerjum *Portugal*: żadnej wiadomości z prowincji *Trasos Montes*. Do dnia 3 z. m. niewszczęły się w *Lamego* żadne niespokojności; chciano w tem mieście utworzyć korpus *Gerylasów*. Według raportów d. 4 i 6 z. m. gotował się do obrony Gubernator miasta *Abrantes*. Utrzymywano w *Lisbonie*, że wojsko *Angielskie* niemogło przypłynąć iak w końcu z. m. do tej stolicy. — Donoszą z *Londynu*, że Lord *Liwerpol* wraca do zdrowia. Kanclerz skarbu zupełnie wyzdrowiał, Lord Kanclerz ma się lepiej, a Xże *Jork* dotąd nie opuścił swego mieszkania. Xże *Welington* obejmie urząd *Konstanbla* w miejscu zmarłego Margrabiego *Hustings*, i złoży dotychczasowy urząd Gubernatora w *Plimut*. W *Jrlandji* nadzwyczajne sprawiło wrażenie poselstwo Króla do

Parlamentu, ta wiadomość przybyła właśnie w tenże czas do *Dublina*, gdy *Katolicy* byli zgromadzeni. *P. Sheil* rzekł: »Wojna! moi ziomkowie! wojna! (w tej chwili dawano rżęsięte oklaski) właśnie w tej chwili odebraliśmy wiadomość, która każdego *Irlandczyka* ucieszyć powinna» Poczym *P. O'Connell* rzekł: »Nigdy nieprzemówiłem z tak wielką radością do zgromadzenia *Katolików* iak w tej chwili; *Anglja* woiuie, ktoż się teraz poważy znieważać *Irlandję*» (powszechnie oklaski i wrzawa.) Zamianem tego zgromadzenia *Katolików* było wybadać, czy jest potrzebą utrzymywać *Aienta* w *Londynie*; po długich naradach postanowiono nakoniec, iż ma być utrzymywany *Aient*. Zda się, iż to miejsce otrzyma *P. Eneas Makdonnell*. Następujący list z *Lisbony* d. 9 z. m. został przybity publicznie w *Londynie*, w jednej z sławnych kawiarni. »Kraj *Portugalski* jest w stanie anarchji. Powstańcy wiele miejsc opanowali. Oczekują niecierpliwie na wojsko *Angielskie*, gdyż jeżeli wkrótce nie przybędzie to obawiać się należy, iż upadnie konstytucja.— Margrabia *Szawes* i jego stryj okazali się z 3,000 regularnego wojska i chłopów pod *Amarantą*. Margrabia *Szawes* (*Sylweira*) ma pieniądze aż do zbytku, a mieszkańcy w *Trasos Montes* prawie go ubóstwiają. Przekonano się iż bez porozumienia z *Lisboną*, nie byłoby tak daleko postąpiło powstanie. Statek pocztowy *Królewski* przypłynął z rozkazem do *Plimut*, żeby przyspieszyć wyprawę wojska *Angielskiego* do *Portugalji*. Z *Portsmut* ciągle wyprawiają wojsko *Angielskie* do *Portugalji*.—Donoszą z *Rzymu* że Poseł *Portugalski* przy dworze stolicy Apostolskiej hrabia *Fanszal*, wrócił z *Liworno*.—Zdrowie *N. Króla Pruskiego* jest w stanie polepszenia.—Dnia 15 z. m. około godz. 9 wieczorem, dało się uczuć w *Augsburgu* mocne wstrząśnienie ziemi. Od 9 dni pano-

wała w tem mieście nadzwyczajna mgła, która zaćmiła atmosferę.—Donoszą z *Szwajcarji* dnia 23 z. m. że *Lord Kochran* znajdował się od 3 dni w *Genewie*. Ten *Lord* został przez *P. Ejnard* i innych członków tamiecznego Komitetu utworzonego na wsparcie *Greków*, najuprzejmiej przyjęty. Objasnienia które dał *Lord* tym członkom względem dotychczasowej zwłoki jego wyprawy przeciw *Turkom*, niekazały wątpić o rzetelności jego zamiarów.— Okręty z których się składa jego mała *Eskadra*, znajdują się dotąd w *Gibraltarze*, na których pomnożenie zakupił jeszcze w portach francuzkich i włoskich 2 okręty parowe i kilka szalup kanonjerskich. *Lord Kochran* dotąd nieoznajmił o swym planie wojennym, jednak mnie mają iż najprzód zacznie od blokady *Alexandrii*. — Gdy iedne wiadomości donoszą o pomyslnem powodzeniu *Greków*, to jest o kilkokrotnej porażce *Ibrahima*, o szczęśliwej utracie pod *Atenami* i wznowionem myżwie *Spartanów*, inne nowiny smutkiem napełniają serca przyjaciół sprawy *Greckiej*. Niezgoda znowu się rozszerza, *Kollokotroni* dowodzi, że tylko on rządzić powinien, *Suljoci* nie chcą być posłusznymi, mało kto wykonywa rozkazy rządu; iuż daią się widzieć okropne skutki anarchji. Porównyując rozmaite doniesienia, zda się niepodpadać wątpliwości, że *Gaura* został zabity przez własnych żołnierzy. *Maurokordato* postanowił złączyć wszystkie swe siły z korpusem będącym pod dowództwem Pułkownika *Fabwjego*. Potwierdza się wiadomość, że *Fabwje* odniósł znaczne zwycięstwo nad *Reszydem Baszą*, i odzyskał *Ateny*.—

Dr. *Wagner* Fizyk powiatowy w *Xięstwie Saskiem* ostrzega handlujących piawkami, iż, przez własne doświadczenia, odkrył między temi istotami, pewny gatunek zaraźliwej choroby, która się objawia przez twardsze wę-

zły na piawkach, lub stwardzenie całego ciała. Kupujący więc, dla uniknienia straty, baczność swoją na ten punkt zwrócić powinni; nie raz bowiem oszukaństwo wystawić ich może na znaczne straty, zbywając tak rażone *piawki* za nader niską cenę. — W teraźniejszej wojnie *Anglików z Birmanami*, pierwsi zdobyli Tron Króla birmańskiego i jego parady Karetę ozdobioną 20,000 kosztownemi (jak twierdzono) kamieniami. Niedawno tę zdobycz przez licytację sprzedawano w Londynie, lecz mimo powszechnego oczekiwania, nie znaleźli się amatorowie i ledwo 1,100 gwineo wano za te obadwa przedmioty.

D O N I E S I E N I A.

Uboga Kobieta w dzień Nowego roku idąc przez Krakowskie Przedmieście, zagubiła Bajader trykotowy w paski. Uprasza łaskawego znalazcę aby oddał do Drukarni Kurjera,

Czwierć losu do 30 loterii Klasycznej Nr 4078, zgubioną została; wygrała iaka padła na ten Nr, tylko prawemu właścicielowi wypłacać zostanie,

Kto zgubił chustkę onegdaj przed kościołem Bernardyńskim, odbierze w Drukarni Kurjera. — Kto zgubił pewne zwierzątko, Dewiskę, przy Kassie Teatru Narci, odbierze w tejże Kassie.

Człowiek doświadczony w gospodarstwie, przytem będąc Jeometra, życzy sobie wnieść w obowiązki Rządcy Dóbr znacznych, może oraz na siebie przyjąć obowiązek Wójta Gminy, ięzyki różne posiada. Wiadomość przy ulicy Granicznej Nro 968 za Żelazną bramą.

Podaje się do publicznej wiadomości, iż Aukcja na efekta iako to: Kantorki, Szafy, Krzesła, Stoły, Zegary, Lustra i. t. p. tu w Warszawie przy ulicy Długiej w Domu pod Nr 556, w dniu 9 m. i. r. b. o godzinie 9 zrana za gotowe pieniądze więcej dającemu odbędzie się. — *Andrzej Tryllerowicz K. T. C. W. M.*

Są do sprzedania Sanie Rossyjskie wygodne do Podróżu, z budą, z fartuchem nowym, z poduszkami wsiedzeniu, i inne porządki, za pomierną cenę. Życzący sobie ma się zgłosić przy ulicy Długiej pod Nr 489 Lit. B. na pierwsze piętro.

Na skutek uchwały Rady familijnej w Sądzie Pokoju Ptu i Miasta Warszawy Wydz; III. z d. 10 Grud; r. b.,

wopiecie nieletniej Marji Emilji Deron, sprzedawane będą w d. 11 m. i. r. b. o godzinie 10 zrana w domu przy ulicy Granicznej pod Nr 950 Ruchomości do pozostałości po Annie z Gornickich Deron należące, iako to: Zegarek złoty Damski z łańcuszkiem takimże, Łyżki srebrne, Pościel, Bielizna, Suknie, Meble, Sprzęt domowy, Porcelana, Fałans, Mosiądz, Miedź, Cyga, Blacha, Żelastwo i Szkło, a to za gotowe i nieodstępnie płacić się mające pieniądze. — Jan-Felix Wilski R.K.Z.W.M.

Po czterech latach powierzonej sobie czynności prywatnie iako Ekspedytor w zastępstwie osoby utrzymującej Kantor Główny Loterii, a przez wydzielanie dochodów innej osobie od tegoż obowiązku uwolniwszy się; zawiadaniom Szano; Publicz; iż za zezwoleniem Dyrekcji Jeneralnej Loterii Króle; Pols; otworzył swój Kantor Loterii Liczb; przy ulicy Długiej Przeciw Arsenalu w domu JP. Kucharzewskiego, pod Nr 572 i 3, oczem donosząc poleca się, zapewniając iako dotąd rychłą usługą i zettelną wypłatą wygranej.

Józef Matuszewski.

W Wszelkim miesiącu z Podola przybył do tutejszej Stolicy pełnomocnik JW. Szełatyckiego w celu wynalezienia pewnej familji na którą sukcesja w rękach tegoż JW. Szełatyckiego znajduje się, mając w tym interes a niewiadomy będąc nazwiska tegoż W. pełnomocnika, uprasza aby zawczytaniem powyższej odczyt raczył nadesłać do Drukarni Kurjera Nr Domu pod którym mieszka.

Do Handlu Rossyjskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550, nadszedł świeży transport Kawjora Astrachan'skiego, który sprzedaje się za mierną cenę.

Dnia 5 b. m. zginął Chart, na ulicy Zakroczymskiej, koloru czekoladowego pod spodem, tudzież piersi i konieć mordu, obroza na szyi ziemienną; ukogoby się znajdował lub ktoby wiedział o nim uprasza się aby się zgłosił na ulicę Freta pod Nr 260, za co prócz wdzięczności odbierze przyzwoitą nagrodę.

Dnia 4 b. m. zginął z dziedzina Hotelu Lipskiego Wyżeł rasy Sybierskiej, 7 miesięcy stary, znacznej wielkości, sierci biało siwej, z ogonem długim, uszami kasztanowatemi. Do kogo by się więc przywiązał, lub ktoby go znalazł, albo ktoby o nim miał wiadomość raczy za przyzwoitą nagrodą i zwrotem kosztów dać onim wiadomość do pisarza Hotelu Lipskiego; inaczej posiadacz onego uważany będzie za nieprawego właściciela, i iako taki dochodzonym zostanie.

Teatr. Jutro Komedja Łgarka.